

Przyczynek do badań nad genezą i rozwojem odpowiedzialności dyscyplinarnej

Na wstępie do niniejszego opracowania należy wskazać, że problematyka genezy odpowiedzialności dyscyplinarnej w rozwoju historycznym był przedmiotem obszernych i bardzo szczegółowych badań, których dokonał Z. Leoński w opracowaniu, które przez lata stanowiło jedyną kompleksową pracę naukową poświęconą tej tematyce². Z tego też powodu niniejszy szkic ma w swym złożeniu być jedynie pewnym uzupełnieniem tych ustaleń, uwzględniającym czasy najdawniejsze (starożytność) i najnowsze (druga połowa XX w. i XXI w.), których w swym opracowaniu Z. Leoński nie ujął (starożytność) lub nie mógł ująć – z uwagi na fakt, że przywołana monografia ukazała się w 1959 r. W pozostałym zakresie niniejsze opracowanie opiera się – z uwagi na konieczność zachowania pewnej spójności i ciągłości – na ustaleniach poczynionych przez wskazanego autora.

Termin „dyscyplina”, „dyscyplinarny”, a więc określający rodzaj odpowiedzialności, którą zajmuje się niniejsze opracowanie, używany był zarówno w mowie potocznej, jak i w nauce oraz w samym ustawodawstwie w różnych znaczeniach³. Termin ten wywodzi się od łacińskiego słowa *disciplina*⁴.

Początków odpowiedzialności dyscyplinarnej możemy szukać już w starożytnym Rzymie, a w szczególności w instytucjach związanych z sakralnymi

¹ Dr prawa, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego, Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS, Instytut Prawa, Wydział Zamiejscowy w Poznaniu.

² Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie Polski Ludowej*, Poznań 1959. Warto w tym miejscu podkreślić, iż w ostatnim czasie ukazały się trzy opracowania monograficzne poświęcone tematyce odpowiedzialności dyscyplinarnej w różnych grupach społecznych. Por. R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013; P. Czarnecki, *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013; P. Józwiak, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie*, Poznań 2014.

³ Por. na ten temat: Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie...*, s. 9–10.

⁴ Wyraz *disciplina* w języku łacińskim oznacza m.in. wychowanie, sposób życia, porządek, zasady. K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1999, s. 142.

zbrodniami Westalek⁵. Tak jak wszyscy Rzymianie podlegały one odpowiedzialności karnej na zasadach ogólnych⁶. Równocześnie prawo rzymskie, obok regulacji określających prawa i obowiązki Westalek oraz formy sprawowania przez nie kultu, przewidywało szeroki katalog sankcji za naruszenie przez nie prawa sakralnego. Naruszenia prawa, których mogły dopuścić się Westalki, były albo zbrodniami sakralnymi, albo naruszeniami dyscypliny. Jednakże element sakralny dotyczył jedynie kręgu kultu bogini Westy. Osoby nienależące do kręgu Westalek nie mogły ponosić odpowiedzialności za zbrodnię urzędniczą o charakterze sakralnym⁷.

Powyższa analiza pozwala na stwierdzenie, iż odpowiedzialność ponoszona przez Westalki wykazywała wiele cech charakterystycznych dla współczesnej nam odpowiedzialności dyscyplinarnej. Po pierwsze, prawo sakralne, w przeciwieństwie do prawa powszechnego, miało zastosowanie jedynie do pewnej kategorii osób jakimi były Westalki, a więc osoby wykonujące bardzo ważne funkcje w społeczeństwie. Po drugie, tego rodzaju odpowiedzialność groziła w szczególności za niewykonywanie bądź nienależyte wykonywanie obowiązków wynikających z praw dotyczących Westalek oraz za niezgodne z przepisami prawa sprawowanie kultu⁸.

Inną cechą charakterystyczną dla tego rodzaju odpowiedzialności był specyficzny – różniący się od sankcji karnych – katalog kar grożących Westalką. Karami za dopuszczenie do zgaśnięcia ognia świątynnego lub za zaniedbanie kultowych ofiar albo za nie utrzymanie porządku w świątyni były chłosta (*verberatio, castigatio*) oraz nagana. Co warte podkreślenia, pomimo że

⁵ Westalki były kapłankami bogini ogniska domowego Westy. Było ich sześć. Wybrane były przez najwyższego spośród najznakomitszych rodzin rzymskich. Obowiązywał je minimum 30-letni okres służby, w czasie której musiały zachować czystość. Cieszyły się wielkim szacunkiem i miały szereg przywilejów. Przysługiwało im m.in. prawo łaski, a w teatrze zajmowały zaszczytne miejsca, a osiągnięcie godności Westalki skutkowało wygaśnięciem, jakże ważnej w Rzymie, władzy ojcowskiej. J. Kamiński, [w:] *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, red. W. Wołodkiewicz, Warszawa 1986, s. 155.

⁶ W. Mossakowski, *Sakralne zbrodnie Westalek*, [w:] *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, red. A. Dębiński, M. Kuryłowicz, Lublin 1998, s. 104.

⁷ Ibidem, s. 108–124.

⁸ Naruszeniem obowiązku kapłańskiego przez Westalkę mogło być nie podtrzymywanie (zachowanie) przez nią ognia, nieskładanie kultowych ofiar, nieuczestniczenie w uroczystościach religijnych czy też neutrzonywanie porządku w świątyni Westy. Drugą grupą podstaw odpowiedzialności Westalek było naruszenie godności Westalki, w szczególności poprzez niezachowanie powagi, godnej stanu kapłanki Westalki czy też niezachowanie czystości seksualnej. Por. szerzej na ten temat: W. Mossakowski, *Sakralne...*, s. 108–124.

kara chłosty była w Rzymie zwykłą karą porządkową, to jednak w pewnych przypadkach mogła mieć ona jedynie charakter sakralny⁹. Za niezachowanie czystości przez Westalkę (tzw. porubstwo) groziła kara „pogrzebienia żywcem w grobie”¹⁰. Jednakże nie była to kara śmierci w ścisłym tego słowa znaczeniu. Mówiąc inaczej, nie była to kara tego samego rodzaju, co kara śmierci przewidziana w karnym ustawodawstwie rzymskim, ale była to kara poświęcenia Westalki bóstwu, mimo że *de facto* prowadziła do takiego samego skutku jak kara śmierci¹¹.

Istota odpowiedzialności dyscyplinarnej w rozwoju historycznym została najdobitniej scharakteryzowana przez A. Bobkowskiego, który wskazuje, że: „Państwo, stanowiąc, jak dotąd, najwyższą i najpełniejszą formę organizacji społecznej, nie jest ani jedyną, ani nawet najstarszą tej organizacji formą; występując w pewnym stadium rozwoju społecznego na arenę historyczną, państwo zastaje już szereg organizacji społecznych przed nim jeszcze powstałych (rodzinę, ród, zadrugę, gromadę, gminę), które bynajmniej nie pochłania sobą, odwrotnie, stanowiąc na razie nie tyle związek osób (jak dziś), ile rodzaj federacji poszczególnych przed nim powstałych organizacji społecznych, organizacje te rządzą się w dziedzinie swoich spraw wewnętrznych zupełnie autonomicznie, czasem (jak w starożytnym Rzymie) – monarchicznie (ustrój rodziny rzymskiej z ojcem rodziny – *pater familias* – jako panem życia i śmierci wszystkich członków rodziny), czasami – republikańsko (rodzina pracująca u Słowian wschodnich, gromada tamże) – w każdym razie, niezależnie od państwa – na podstawie, jak zawsze w tym okresie, przepisów prawa zwyczajowego, niezależnego od ogólnych przepisów obowiązujących w państwie”¹². Rozwój historyczny doprowadził z jednej strony do coraz to szerszego wkroczenia przez państwo w sferę stosunków poszczególnych organizacji, w szczególności poprzez ograniczanie ich władzy, a z drugiej strony jednostka, która dzięki takiemu działaniu państwa została wyzwolona np. od onnipotentnej władzy *pater familias* stała się coraz bardziej wolną i samorządną¹³.

Szereg instytucji charakterystycznych dla współczesnej nam odpowiedzialności dyscyplinarnej odnajdujemy także w starożytnym sporcie¹⁴. Opisy zasad

⁹ Ibidem, s. 113.

¹⁰ Ibidem, s. 119.

¹¹ Ibidem, s. 124.

¹² A. Bobkowski, *Istota prawna przepisów dyscyplinarnych*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 4, s. 253–254.

¹³ Ibidem, s. 254.

¹⁴ P. Józwiak, *Odpowiedzialność...*, s. 48–51.

przeprowadzania igrzysk olimpijskich rozgrywanych w antycznej Grecji powalają na jednoznaczne odróżnienie sportowej odpowiedzialności dyscyplinarnej, którą ponosili uczestnicy igrzysk, od odpowiedzialności karnej, co stanowi istotną cechę odpowiedzialności dyscyplinarnej¹⁵.

Najczęstszymi sportowymi deliktami dyscyplinarnymi były: tzw. krzywo-przysięstwo, zawodowstwo, korupcja i wypadki sportowe, których następstwem było uszkodzenie ciała lub śmierć zawodnika¹⁶.

Do katalogu kar dyscyplinarnych należały m.in. utrata czci, kary pieniężne wymierzone nie tylko sportowcom, ale również miastom, które ci zawodnicy reprezentowali, dyskwalifikacja czy anulowanie osiągniętego wyniku¹⁷.

Warto podkreślić, iż konkretne sankcje za poszczególne delikty dyscyplinarne były nakładane przez, odrębny od władzy państwowej, organ sportowy, którym było dziewięcioosobowe kolegium sędziów-hellanodików, które składało się z czcigodnych obywateli Elidy¹⁸. Do kompetencji kolegium należało nie tylko egzekwowanie sportowej odpowiedzialności dyscyplinarnej, ale również sędziowanie zawodów oraz generalne czuwanie nad ich prawidłowym przebiegiem¹⁹.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność dyscyplinarną w okresie średniowiecza to wydaje się, że można przyjąć – i to bez większej dozy pomyłki – że pierwowzorów tego typu odpowiedzialności można szukać w prawie średniowiecznych uniwersytetów oraz w prawie wojskowym. Z. Leoński wskazuje, iż przede wszystkim w grę wchodzi zwłaszcza odpowiedzialność egzekwowana przez różnego rodzaju organizacje średniowieczne²⁰. Odpowiedzialność przed korporacją oparta była bowiem na wspólnocie osób wykonujących ten sam zawód czy trudniących się takimi samymi czynnościami. Początkowo tego typu odpowiedzialność, będąca pierwowzorem dzisiejszej odpowiedzialności

¹⁵ Z. Leoński, który jako pierwszy w polskiej nauce prawa kompleksowo zbadał istotę odpowiedzialności dyscyplinarnej doszedł się do wniosku, iż najpełniejszym wyrazem samodzielności odpowiedzialności dyscyplinarnej jest m.in. jej niezależność od innych rodzajów odpowiedzialności za ten sam czyn. Por. Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna słuchaczy państwowych szkół wyższych w prawie polskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Prawo” 1955, z. 1, s. 133.

¹⁶ P. Józwiak, *Odpowiedzialność...*, s. 50 i literatura tam podana.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ R. Falewicz, *Historia igrzysk olimpijskich*, Poznań 2004, s. 11.

¹⁹ J.A. Szczepański, *Od Olimpij do olimpiad*, Kraków 1980, s. 71; W.K. Osterloff, *Historia igrzysk olimpijskich*, Poznań 2004, s. 48.

²⁰ Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie...*, s. 14.

dyscyplinarnej, była jedyną formą odpowiedzialności, w tym również karnej, osób zrzeszonych²¹. Ewolucję tę trafnie obrazują W. Wolter, którego zdaniem: „W historycznym rozwoju prawo karne wiązało się z organizacjami niższego rzędu hordy, szczepy, klany. Dopiero stężenie władzy państwowej wyłączyło prawo karania innych grup. Prawo karne niższych grup pozostających w obrębie organizacji państwowej zachowało się tylko jako prawo dyscyplinarne (...)”²².

Jeśli chodzi o początki prawa dyscyplinarnego studentów, to oczywiście wiąże się ono z powstawaniem w Europie uniwersytetów. Już w początkowym okresie działalności uniwersytetów ich rektorzy zdobyli kompetencje do karania studentów za drobniejsze przewinienia. Z biegiem czasu prawa do ukarania przez rektora objęło także i inne osoby wchodzące w skład uniwersytetu²³. Jednakże pełne ukonstytuowanie się średniowiecznego modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej miało miejsce dopiero w końcowym okresie średniowiecza, kiedy to – jak wskazuje Z. Leoński – doszło do przyjęcia przez przepisy prawa, przywoływanej już w niniejszym opracowaniu, podstawowej zasady prawa dyscyplinarnego, polegającej na tym, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest niezależna od innego rodzaju odpowiedzialności za ten sam czyn²⁴.

W okresie średniowiecza pojawiają się także inne instytucje stanowiące swoistego rodzaju pierwowzór współczesnych organów dyscyplinarnych. Podkreśla się, że wiele rozwiązań funkcjonujących w ramach odpowiedzialności dyscyplinarnej, a zwłaszcza dotyczących składu organów dyscyplinarnych, zbliża się w swej istocie do regulacji związanych z tzw. „sądem parów”²⁵.

Niektórzy autorzy upatrują źródeł odpowiedzialności dyscyplinarnej także w średniowiecznych turniejach rycerskich, które pomimo że opierały się na

²¹ E. Zielińska, *Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2001, s. 87.

²² W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*, t. 1, Kraków 1933, s. 1.

²³ Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna słuchaczy...*, s. 133.

²⁴ Ibidem.

²⁵ M. Czeladzka, *Spółeczność akademicka a alternatywne metody rozwiązywania sporów*, [w:] *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, red. P. Skuczyński, P. Zawadzki, Warszawa 2008, s. 157. Średniowieczna Wielka Karta Swobód (Magna Charta Libertatum) wydana przez króla Anglii Jana bez Ziemi gwarantowała hrabiom i baronom, że będą skazywani na karę tylko przez równych sobie (tzw. sąd parów – *iudicia parium*) i tylko odpowiednio do rodzaju przestępstwa. Por. też: J. Wałachowicz, *Wielka Karta Wolności (1215 r.)*, [w:] *Historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, red. A. Gulczyński, B. Lesiński, J. Wałachowicz, J. Wiewiórowski, Poznań 2002, s. 58.

regułach i wartościach wywodzących się z etosu rycerskiego nie były pozbawione korupcji czy naruszenia innych reguł współzawodnictwa sportowego²⁶.

O doniosłym znaczeniu okresu średniowiecza dla wyodrębniania się istoty odpowiedzialności dyscyplinarnej niech świadczy choćby fakt, że wiele przepisów dyscyplinarnych odnoszących się do członków samorządu zawodowego funkcjonujących w okresie renesansu było wzorowanych na normach wykształconych w średniowiecznych korporacjach. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza wojskowych przepisów dyscyplinarnych²⁷.

Oczywiście w późniejszych okresach pojawiły się także inne grupy społeczne, które nie miały żadnego odpowiednika w średniowieczu. Regulacja tych stosunków wymagała więc stworzenia nowych przepisów dyscyplinarnych dla członków tych właśnie grup. W konsekwencji tego pojawiły się urzędnicze przepisy dyscyplinarne, które przez długi czas stanowiły klasyczny przykład regulacji zawierających normy prawa dyscyplinarnego²⁸.

Nie sposób nie wspomnieć także, że już od najdawniejszych czasów życie i służba na statkach oraz okrętach, z uwagi na grożące niebezpieczeństwo i konieczność wykonania wielu ważnych zadań, opierały się na bezwzględnej konieczności przestrzegania dyscypliny. Uważa się, iż: „Opis dawnych praw i sankcji obowiązujących na okrętach (...) wskazuje, że tego rodzaju odpowiedzialność posiadała wiele cech stanowiących istotę odpowiedzialności dyscyplinarnej. W szczególności dotyczy to rodzajów sankcji dyscyplinarnych czy też odrębnych organów dyscyplinarnych, których członkowie wywodzili się zazwyczaj ze środowiska obwinionego. Najważniejszą cechą, która pozwala przyjąć, iż odpowiedzialność egzekwowana na okrętach była w istocie dawną formą odpowiedzialności dyscyplinarnej jest fakt, iż odpowiedzialności tej podlegali wyłącznie członkowie załóg okrętowych lub zaokrętowani żołnierze

²⁶ Tak P. Jóźwiak, *Odpowiedzialność...*, s. 51.

²⁷ Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie...*, s. 14.

²⁸ Idem, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie...*, s. 14. Z. Leoński wskazuje na trzy przyczyny wytworzenia się odrębnych norm dyscyplinarnych dla aparatu urzędniczego. W pierwszej kolejności chodziło bowiem o wyłonienie odrębnych norm, które uwzględniałyby odmiennosć i swoistość aparatu urzędniczego. Istniała bowiem potrzeba ustanowienia norm, które przewidywałyby sankcje za zachowania urzędników naruszające prawidłowy tok funkcjonowania organów, w których pełnią oni swoją funkcję. Po drugie, sprawne funkcjonowanie aparatu urzędniczego wymagało władczego i jednostronnego regulowania kwestii związanych z odpowiedzialnością za naruszenie obowiązków przez urzędników. Po trzecie: prawne wyodrębnienie się nowej grupy zawodowej spowodowało, że dotychczas obowiązujące państwowe (powszechne) przepisy karne okazały się niewystarczające. Por. Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie...*, s. 15.

piechoty morskiej, a odpowiedzialność ta była wymierzana za naruszenie dyscypliny i zwyczajów panujących na okręcie czy morzu, niezależnie od odpowiedzialności powszechnej”²⁹.

Wyhamowanie rozwoju przepisów dyscyplinarnych nastąpiło niewątpliwie w okresie funkcjonowania państwa absolutnego. W państwie absolutnym w zasadzie brak było szczególnych norm prawnych regulujących zagadnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej urzędników. Dla wymuszenia posłuszeństwa dla swych rozkazów władca mógł, według swobodnego uznania, nakładać różnego rodzaju kary (np. skazanie na banicję) bez konieczności sięgania do specjalnych urzędniczych przepisów dyscyplinarnych. Władza absolutna dawała też panującemu prawo do usunięcia urzędnika³⁰. W okresie państwa absolutnego nie było więc potrzeby wyodrębnienia dyscyplinarnych przepisów urzędniczych, ponieważ panujący skupiał w swoim ręku wszelkie narzędzia, które dziś moglibyśmy uznać jako instrumenty mające zrealizować funkcje odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Wraz z przeobrażeniami państwa absolutnego oraz rozwojem prawa publicznego doszło do stopniowego przywracania pozycji urzędników, którzy podlegali już nie tylko władcy, ale również przepisom samego prawa, a orzekanie wobec nich kar wymagało uwzględniania także elementu subiektywnego³¹.

Tym niemniej jednak w kolejnej fazie rozwoju, zwłaszcza w okresie Rewolucji Francuskiej, odpowiedzialność dyscyplinarna została w zasadzie zastąpiona przez powszechne formy odpowiedzialności przed organami państwa, zwłaszcza

²⁹ P. Józwiak, *Odpowiedzialność...*, s. 52. Najstarsze prawa obowiązujące na statkach miały charakter niepisane prawa zwyczajowego. Dopiero w końcowej fazie średniowiecza zaczęły one przybierać charakter swoistego rodzaju kodeksu morskiego, zwanego najczęściej „Ordynacją”. Przepisy obowiązujące w poszczególnych flotach określały sposób życia na okrętach oraz prawa i obowiązki kapitanów i marynarzy. „Ordynacje” zazwyczaj określały nie tylko rodzaje kar, ale i szczegółowo wskazywały, jakie sankcje grożą za konkretne przewinienia dyscyplinarne. Egzekwowaniem tego rodzaju odpowiedzialności zajmowały się specjalne morskie sądy wojenne, które miały zazwyczaj kolegialny charakter. Sankcje grożące za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego miały niejednokrotnie bardzo represyjny charakter, jak choćby wypalanie dziury w języku sprawcy zniesławienia, kara chłosty czy też najsurowsza z kar jaką była niewątpliwie kara śmierci. Por. szerzej na temat ceremoniałów i tradycji morskiej oraz praw i sankcji dyscyplinarnych funkcjonujących na okrętach na przestrzeni wieków: E. Koczorowski, J. Koziarski, R. Pluta, *Ceremoniał morski i etykieta jachtowa*, Gdynia 1996, s. 85–105; J. Koziarski, E. Koczorowski, *Dawne prawa i sankcje dyscyplinarne na okrętach*, „Przegląd Morski” 1970, nr 10, s. 64–70.

³⁰ Por. na ten temat: Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie...*, s. 14.

³¹ R. Giętkowski, *Odpowiedzialność...*, s. 20.

przez odpowiedzialność karną³². Wiązało się to z faktem ograniczenia dyskrecjonalnej władzy panującego, czemu towarzyszyło przekazywanie uprawnień władczych niezawisłym sądom lub specjalnym organom działającym wewnątrz administracji państwowej³³. Wtedy też doszło do włączenia do kodeksów karnych tzw. przestępstw urzędniczych³⁴. Poszczególne kodeksy karne zawierały, opisane w sposób szczegółowy, przestępstwa jakich mógł się dopuścić urzędnik i przewidywały za nie kary zbliżone do stosowanych obecnie kar dyscyplinarnych. Szczególnego znaczenia zaczęła nabierać kara w postaci wydalenia urzędnika ze służby. Mogła być ona orzeczona bądź wyrokiem sądu, bądź wymierzona przez właściwe organy służbowe po przeprowadzeniu dochodzenia³⁵. W okresie tym, pomimo że odpowiedzialność dyscyplinarna była praktycznie pochłonięta przez powszechne formy odpowiedzialności karnej, doszło jednak do dalszego wyodrębniana się pewnych instytucji charakterystycznych dla współczesnego nam prawa dyscyplinarnego. Taką cechą była m.in. wskazana wyżej możliwość wymierzania kar dyscyplinarnych przez organy powołane do realizacji odpowiedzialności dyscyplinarnej, w których zasiadali przedstawiciele danej grupy. Ważną karą, charakterystyczną dla urzędniczego prawa dyscyplinarnego, stała się zaś sankcja w postaci wydalenia ze stanu urzędniczego.

Z. Leoński wskazuje, iż z biegiem czasu uprawnienia zwierzchników służbowych w zakresie karania podległych im urzędników zostały przekazane organom kolegialnym, a z systemu sankcji stosowanych w postępowaniu dyscyplinarnym zaczęły znikać kary o charakterze ogólnym, jak np. areszt czy grzywna. W ich miejsce wprowadzano sankcje, które posiadały jedynie znaczenie dla stosunku urzędniczego³⁶.

Dopiero od połowy XIX w. doszło do włączania do udziału w rządzeniu samych obywateli, a w konsekwencji do rozwoju różnych organizacji samorządu zawodowego³⁷. Związki te, pomimo że działały pod nadzorem państwa, posiadały pewną sferę autonomii w swojej działalności, której najważniejszym przejawem było posiadanie własnych, odrębnych od innych, mających charakter powszechnie obowiązujący, regulacji³⁸. Konsekwencją takiego stanu

³² E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, s. 87.

³³ Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie...*, s. 16.

³⁴ E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, s. 87.

³⁵ Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie...*, s. 16.

³⁶ Ibidem, s. 17.

³⁷ E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, s. 88.

³⁸ A. Bobkowski, *Istota...*, s. 254.

rzeczy było powierzenie korporacjom zawodowym wielu funkcji władczych sprawowanych w imieniu państwa, w tym także władzy dyscyplinarnej. Procesowi temu towarzyszyła również tendencja do odchodzenia od rozwiązywania problemów dyscyplinarnych za pomocą środków prawnokarnych³⁹.

W owym okresie wykształciła się także ostatecznie jedna z podstawowych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej, jaką jest niezależność tej odpowiedzialności od odpowiedzialności karnej, cywilnej czy administracyjnej za ten sam czyn⁴⁰. Odpowiedzialność przed organami samorządowymi na przełomie XIX i XX w. nie zastępowała bowiem powszechnej odpowiedzialności karnej i zazwyczaj była egzekwowana niezależnie od niej. Trafnym jest więc stwierdzenie, że miała ona charakter komplementarny⁴¹. Także w samej sferze urzędniczej doszło do wyodrębnienia się odpowiedzialności dyscyplinarnej, co musiało mieć wpływ na ujęcie przestępstw popełnianych przez urzędników⁴². W konsekwencji tego późniejsze kodeksy karne przewidywały odpowiedzialność karną tylko za ciężkie przewinienia oraz eliminowały te samoistne sankcje za popełnione przestępstwo, których treścią była zmiana w stosunku służbowym urzędnika. Tego typu sankcje zostały przejęte przez przepisy dyscyplinarne. Jeśli zaś chodzi o kary zbliżone swoim charakterem do sankcji dyscyplinarnych to zostały one ujęte w kodeksach karnych jako sankcje dodatkowe⁴³.

Warto podkreślić, że sprawowanie odpowiedzialności dyscyplinarnej – z reguły – nie zostało przekazane sądom powszechnym. Nastąpiła wręcz tendencja odwrotna, polegająca na tym, że wiele instytucji wykształconych w sądownictwie powszechnym zostało przeniesionych na grunt sądownictwa dyscyplinarnego⁴⁴.

Cały XX w. oraz początek XXI w. przynoszą dalszy rozwój odpowiedzialności dyscyplinarnej, która funkcjonuje w różnych grupach społecznych. Swoje prag-

³⁹ E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, s. 88.

⁴⁰ Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie...*, s. 17–18.

⁴¹ E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, s. 88.

⁴² Z. Leoński, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie...*, s. 18.

⁴³ Por. np. J. Makarewicz, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Lwów–Warszawa 1919, s. 285 i n.

⁴⁴ E. Zielińska wskazuje w szczególności na przeniesienie z sądownictwa powszechnego takich instytucji, jak ustrój organów orzekających, niektóre zasady postępowania czy wreszcie możliwość posiłkowego stosowania przepisów obowiązujących w sądownictwie powszechnym, w szczególności przepisów z zakresu postępowania karnego, rzadziej z zakresu postępowania cywilnego. Por. E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, s. 88.

matyki dyscyplinarne posiadają nie tylko urzędnicy⁴⁵, żołnierze⁴⁶ czy członkowie społeczności uniwersyteckich, ale również osoby wykonujące zawody prawnicze⁴⁷, medyczne⁴⁸ oraz funkcjonariusze służb mundurowych⁴⁹ i inni.

Sankcje dyscyplinarne, które mogą być wymierzane w ramach odpowiedzialności dyscyplinarnej, zbliżają się w swej represyjności niejednokrotnie do kar czy środków karnych przewidzianych w prawie karnym, zwłaszcza gdy chodzi o kary pieniężne czy sankcje w postaci zakazu wykonywania danego zawodu czy wydalenia z danej grupy społecznej. Z tego też powodu obwinionemu zapewnia się szereg gwarancji procesowych, podobnych do tych, które przysługują oskarżonemu w postępowaniu karnym, a w szczególności prawo do obrony.

Samą odpowiedzialność dyscyplinarną w wielu krajach zalicza się do tzw. odpowiedzialności represyjnej, będącej przejawem państwowego prawa karnia (odpowiedzialność karna *sensu largo*). Sprawy dyscyplinarne uważa się często za sprawy karne w rozumieniu art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁵⁰.

Ukaraniem w postępowaniu dyscyplinarnym przysługuje prawo do odwołania się od ostatecznej decyzji dyscyplinarnej do sądu państwowego.

Druga połowa XX w. oraz XXI w. wiąże się także z rozwojem innego rodzaju odpowiedzialności dyscyplinarnej, która przejawia wiele cech właściwych dla odpowiedzialności o charakterze prywatnoprawnym. Tego rodzaju odpo-

⁴⁵ Por. T. Liszcz, [w:] *Prawo urzędnicze*, red. T. Liszcz, Lublin 2005, s. 87–96; K. Szarkowska, *Odpowiedzialność dyscyplinarna członków korpusu służby cywilnej w orzecznictwie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej Służby Cywilnej*, „Służba Cywilna” 2004, nr 8, s. 113–132.

⁴⁶ Por. np. J. Muszyński, *Przestępstwo wojskowe a przewinienie dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym*, Warszawa 1967; W. Marcinkowski, *Ewolucja pojęcia przewinienia dyscyplinarnego w polskim prawie wojskowym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2001, nr 3–4, s. 62–75; B.J. Stefańska, *Odpowiedzialność dyscyplinarna żołnierzy w siłach zbrojnych Hiszpanii*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2002, nr 3, s. 138–146.

⁴⁷ Por. np. M. Jurzyk, *Dyscyplinarna i prawna odpowiedzialność prawników w Stanach Zjednoczonych*, „Radca Prawny” 2002, nr 6, s. 36–43; W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2012; P. Czarnecki, *Postępowanie...*

⁴⁸ Por. np. E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*

⁴⁹ Por. szerzej: R. Giętkowski, *Odpowiedzialność...*, s. 23–31; P. Józwiak, *Odpowiedzialność...*, s. 35–46.

⁵⁰ Por. M. Wąsek-Wiaderek, *Zastosowanie gwarancji art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka do postępowań dyscyplinarnych (ze szczególnym uwzględnieniem odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych)*, „Rejent” 2010 (wydanie specjalne *Odpowiedzialność dyscyplinarna notariusza*), s. 71–87.

wiedzialność charakteryzuje się tym, iż jest ona realizowana przez poszczególne organizacje nie ze względu na przekazanie im władztwa dyscyplinarnego przez państwo, ale opiera się na statutach czy regulaminach poszczególnych organizacji. Jest ona regulowana według tzw. metody prywatnoprawnej, w odróżnieniu od tzw. metody publicznoprawnej, a jej cechą charakterystyczną jest to, że: „(...) zawarcie umowy w postaci statutu danej organizacji społecznej (np. stowarzyszenia) następuje dobrowolnie, zarówno jeśli chodzi o członków założycieli, którzy uchwalają statut, a więc składają oświadczenie woli akceptujące zawarte w statucie regulacje, w tym także dotyczące zasad egzekwowania tzw. odpowiedzialności organizacyjnej, jak i nowych członków, którzy, przystępując na zasadzie dobrowolności do stowarzyszenia, stają się jednocześnie stroną zawartej umowy (statutu). Jednocześnie właściwe ustawy nie wskazują zasad jak i samej konieczności egzekwowania w stowarzyszeniu odpowiedzialności dyscyplinarnej, zarazem tego nie wykluczając. Truizmem musi być więc stwierdzenie, iż wytyczają one bardzo obszerne pole wyboru możliwych zachowań, które mogą podejmować z autonomicznej inicjatywy uczestnicy (strony) tego stosunku prawnego (stosunku członkostwa w danej organizacji społecznej)”⁵¹.

Do tego rodzaju odpowiedzialności zalicza się odpowiedzialność dyscyplinarną funkcjonującą w organizacjach społecznych, zwłaszcza w stowarzyszeniach czy partiach politycznych, oraz odpowiedzialność dyscyplinarną przewidzianą w prawie pracy⁵².

Nowym, wcześniej raczej nieznanym, modelem odpowiedzialności dyscyplinarnej jest obligatoryjne przekazywanie spraw dyscyplinarnych do tzw. arbitrażu przymusowego (obligatoryjnego), z niejednokrotnym wyłączeniem możliwości odwołania się do sądu państwowego od decyzji wydanej przez taki organ. Ten model egzekwowania odpowiedzialności dyscyplinarnej jest charakterystyczny zwłaszcza dla sfery sportu⁵³, co rodzi u niektórych autorów wątpliwości co do zgodności tego rodzaju rozwiązań z konstytucjami poszczególnych państw⁵⁴.

⁵¹ Por. P. Józwiak, *Odpowiedzialność...*, s. 80–81.

⁵² Ibidem, s. 80 i n.

⁵³ A. Wach, *Międzynarodowy i krajowy arbitraż sportowy*, [w:] *Księga pamiątkowa 60-lecia Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie*, red. J. Okolski, Warszawa 2010, s. 85–101; idem, *Sportowe spory dyscyplinarne*, „Rzeczpospolita” 3.10.2015.

⁵⁴ Pojawiające się w tym względzie wątpliwości dotyczą zwłaszcza tego czy możliwe jest rozpoznawanie spraw represyjnych w postępowaniu arbitrażowym oraz, czy dopuszczalne w demokratycznym państwie prawa jest przekazanie uprawnienia do wymierzania

Ważne wydaje się spostrzeżenie, iż w doktrynie różnych państw podkreśla się, iż prawo dyscyplinarne dzieli się na prawo dyscyplinarne prywatne i prawo dyscyplinarne publiczne. Wszystkie te rodzaje odpowiedzialności dyscyplinarnej można jednak uznać za przejawy odpowiedzialności dyscyplinarnej *sensu largo*, gdyż łączą je wspólne funkcje, cele oraz sposoby działania w postaci wymierzania kar⁵⁵. Podkreśla się, iż pomimo tego, że mamy do czynienia z wieloma różnymi rodzajami odpowiedzialności dyscyplinarnej, wszystkie one mają wspólne korzenie, choć cechuje je pewien wewnętrzny podział, wynikający z ich odmiennego pochodzenia i podziału sfery prawa na prawo prywatne i prawo publiczne, z tym wszakże zastrzeżeniem, iż w ostatnim czasie na sile przybiera zjawisko tzw. publicyzacji prawa prywatnego, którego konsekwencją jest przenikanie się obu tych sfer. Jest to szczególnie widoczne właśnie na płaszczyźnie odpowiedzialności dyscyplinarnej. Istnieje bowiem cały szereg przepisów dyscyplinarnych (np. w sporcie), które nie mają tak jednoznacznego charakteru, aby móc je zaliczyć wyłącznie do sfery prawa prywatnego albo prawa publicznego i dlatego zachodzi konieczność zaliczenia ich do tzw. trzeciego świata (konieczność znalezienia trzeciej drogi)⁵⁶.

Wydaje się, iż przeobrażenia odpowiedzialności dyscyplinarnej, jakie miały miejsce w czasach najnowszych pozwalają na wskazanie zwłaszcza dwóch nowych kierunków, w których podąża tego rodzaju odpowiedzialność, z tym wszakże zastrzeżeniem, iż nowe regulacje rodzą także pewne nowe, nieznanne wcześniej, niebezpieczeństwa.

Pierwszą z tych tendencji najpełniej scharakteryzowała E. Zielińska, która poślikowała się w tym względzie literaturą francuską. Zdaniem tej autorki: „(...) ustawy karne pozostawiają coraz więcej wolnej przestrzeni dla odpowiedzialności dyscyplinarnej. Jest to wynikiem procesu dekryminalizacji oraz rozszerzenia możliwości zastępowania kar kryminalnych innymi sankcjami. W pierwszym przypadku można mówić o procesie wypierania prawa karnego przez prawo dyscyplinarne. W drugim, tzn. gdy istnieje możliwość stosowa-

kar dyscyplinarnych, mających niejednokrotnie charakter wysoce represyjny, organom dyscyplinarnym, które nie są – co oczywiste – sądami państwowymi. F. Zedler, *Postępowanie polubowne w sporcie*, [w:] *Ustawa o sporcie*, red. A.J. Szwarz, Poznań 2011, s. 56; A.A. Wali, *The Theory of the Sport Law: Towards Specific Legislation for Sports Transaction*, [w:] *Sports Law: 15th IASL Congress Proceedings*, red. J. Foks, Warsaw 2010, s. 183–189.

⁵⁵ D. Klucz, *Odpowiedzialność pracownika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie jego obowiązków a potrzeba ochrony interesów pracodawcy*, Poznań 2008, s. 298 i literatura tam podana (niepublikowana rozprawa doktorska).

⁵⁶ Por. szeroko na ten temat: P. Jóźwiak, *Odpowiedzialność...*, s. 149 i n.

nia represji dyscyplinarnej za przestępstwa, występuje zjawisko określane jako <<nakładanie się sieci dyscyplinarnej na sieć karną>>. Powoduje to mutację postrzeganej jako czysto represyjna odpowiedzialności sądowej czy raczej jej regres na rzecz uznawanej powszechnie za normalizującą odpowiedzialności dyscyplinarnej (...) nie zawsze dostrzega się, że władza administracyjna dysponuje nieraz środkami równie dolegliwymi oraz deprawacyjnymi, co władza sądowicza, lecz przy tym działa w sposób mniej widoczny i przejrzysty niż sądy powszechne⁵⁷.

Wyrazem drugiego rodzaju tendencji jest swoistego rodzaju prywatyzacja odpowiedzialności dyscyplinarnej przez organizacje społeczne (np. stowarzyszenia, fundacje, związki stowarzyszeń) mające charakter prywatnoprawny. Tego rodzaju rozwiązanie rodzi jednak pewne wątpliwości, gdyż niejednokrotnie prowadzi do ograniczania, a nawet wyłączenia gwarancji, jakie przysługują obwinionemu w postępowaniu dyscyplinarnym, będącym tzw. przejawem państwowego prawa karania, prowadzonym na podstawie ustawy. W szczególności dość poważne kontrowersje budzi to czy w takim postępowaniu obwiniony ma zawsze zagwarantowane prawo do obrony oraz, czy obowiązuje w nim zasada domniemania niewinności. Brak istnienia ustawowych ku temu podstaw skłania do udzielenia odpowiedzi przeczącej. Jakkolwiek postulować należy, aby w każdym postępowaniu o charakterze represyjnym obwiniony miał zapewnione, przynajmniej wskazane wyżej gwarancje procesowe, tak nietrudno wyobrazić sobie wewnątrzorganizacyjne regulacje, które będą ograniczały, a nawet wyłączały uprawnienia płynące z tych zasad⁵⁸. Tym bardziej, że w doktrynie funkcjonuje dość zdecydowany pogląd, zgodnie z którym ograniczenie w postępowaniu dyscyplinarnym wielu uprawnień obwinionego, wynikających z prawa do obrony czy też zasady domniemania niewinności, jest w niektórych sytuacjach wręcz pożądane⁵⁹. W orzecznictwie niektórych państw przyjmuje się, iż zasada domniemania niewinności czy też zasada prawa do obrony niekonieczne muszą funkcjonować we wszystkich postępowaniach dyscyplinarnych. Tytułem przykładu: szwajcarski Trybunał Federalny uznał, że w sportowym postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym przez Trybunał

⁵⁷ E. Zielińska, *Odpowiedzialność...*, s. 90 i literatura tam podana.

⁵⁸ Odwrotnie: P. Suski, *Stowarzyszenia i fundacje*, Warszawa 2008, s. 210. Zdaniem tego autora obwinionemu członkowi stowarzyszenia przysługuje prawo do obrony i zasada domniemania niewinności, źródłem funkcjonowania tego rodzaju przepisu jest analogia do art. 42 Konstytucji.

⁵⁹ Tak A. Tomczyński, *Postępowanie sądowe a dyscyplinarne czyli „Afera barażowa” od kuchni*, „Edukacja Prawnicza” 2004, nr 10, s. 42–44.

Arbitrażowy do Spraw Sportu w Lozannie zasady te nie znajdują zastosowania⁶⁰.

Przedstawione powyżej rozważania prowadzą do wniosku, iż tendencje rozwojowe związane z funkcjonowaniem odpowiedzialności dyscyplinarnej w różnych grupach społecznych rodzą cały szereg nowych problemów, z którymi w najbliższym czasie będzie musiała zmierzyć się doktryna oraz judykatura. Zasadność powyższego stwierdzenia ulega znacznemu spotęgowaniu jeżeli dodamy, iż niniejsze opracowanie ma jedynie charakter przyczynkowski, gdy chodzi o genezę i rozwój odpowiedzialności dyscyplinarnej *sensu largo* oraz obrazuje jedynie niewielki fragment kontrowersji, które wiążą się z funkcjonowaniem tego rodzaju odpowiedzialności. Złożoność i otwartość zasygnalizowanej problematyki powoduje, iż powinna być ona przedmiotem o wiele bardziej pogłębionych analiz.

Wydaje się jednak, iż niezwykle przydatnym instrumentem przy dekodowaniu pojęcia odpowiedzialności dyscyplinarnej w różnych fazach jej rozwoju może być również argument natury historycznoprawnej oparty o zasady rządzące tzw. wykładnią historyczną⁶¹.

Zasadne więc wydaje się kontynuowanie badań nie tylko nad samą istotą i charakterem odpowiedzialności dyscyplinarnej, ale również nad jej genezą i fazami rozwoju historycznego.

Summary

The article is the issue of disciplinary responsibility in a historical perspective. This issue was already developed earlier by Professor Zbigniew Leoński in his book concerning disciplinary responsibility from 1959. So this article is merely a complement

⁶⁰ Por. szerzej: R. Piechota, *Reguły antydopingowe w prawie międzynarodowym*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2010, t. VI, s. 161.

⁶¹ Nie wchodząc w szczegóły, gdyż nie jest to przedmiotem rozważań niniejszego opracowania wskazać należy, iż na tzw. wykładnię historyczną składają się argumenty dotyczące historii zmian interpretowanego przepisu, z uwzględnieniem przebiegu procedury legislacyjnej. Por. Z. Tobor, *Wykładnia historyczna*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie: studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, red. T. Adamczyk, F. Ciągwa, P. Fiedorczyk, M. Miłkołajczak, A. Stawarska-Rippel, Białystok 2010, s. 1177–1186. Innymi słowy z wykładnią historyczną mamy do czynienia wtedy, gdy uwzględnia się treść przepisu w kontekście przepisów zawartych we wcześniejszych aktach prawnych. Por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2010, s. 76.

of these findings taking into account the earliest times (antiquity) and the latest (second half of the twentieth century) which professor Z. Leoński did not include or could not have included in his study. In the remaining field the most important findings of professor Z. Leoński were appointed.

Keywords: disciplinary responsibility, arbitration proceedings in sport, Ancient Olympic Games, historical interpretation

Słowa kluczowe: odpowiedzialność dyscyplinarna, postępowanie przed sądem polubownym w sporcie, starożytne igrzyska olimpijskie, wykładnia historyczna